

TEMAT

DOBRE PRAKTYKI

w zakresie zaspokajania potrzeb uczniów

► dla nauczycieli

1. DOBRE PRAKTYKI w zakresie zaspokajania potrzeb emocjonalnych uczniów

POTRZEBY UCZNIÓW:

- **potrzeba odbudowy poczucia bezpieczeństwa;**
- **potrzeba stabilizacji i przewidywalności;**
- **potrzeba rozpoznania własnych emocji;**
- **potrzeba opanowania niepokoju, strachu i lęku;**
- **potrzeba poradzenia sobie z separacją, traumą, stratą.**

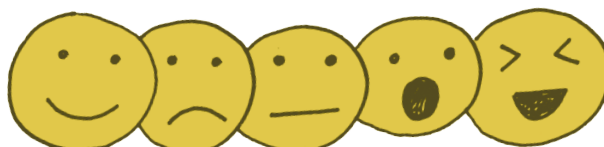
WYZWANIE DLA NAUCZYCIELA

- ☞ Uwzględnienie w pracy nauczycieli podstawowej diagnozy potrzeb emocjonalnych uczniów.
- ☞ Uwzględnienie w pracy wychowawców rozwoju kompetencji społeczno-emocjonalnych i umiejętności samoregulacji uczniów.
- ☞ Zapewnienie poczucia bezpieczeństwa emocjonalnego w szkole i klasie.
- ☞ Nawiązanie kontaktu z rodzicami dzieci uchodźczych i zaangażowanie ich w proces integracji edukacyjnej.
- ☞ Utrzymanie dobrego kontaktu z rodzicami dotychczasowych uczniów szkoły i sprawny przepływ informacji.

PODJĘTE DZIAŁANIA

- ☞ Zwrócenie szczególnej uwagi na potrzeby nowych uczniów podczas realizacji ćwiczeń wzmacniających umiejętności psychospołeczne.
- ☞ Dążenie do wprowadzenia stałego rytmu i rytuałów w klasie.

Z mojego doświadczenia wynika, że uczniowie potrzebują rozmowy, bycia słuchanymi i wystuchanymi, kontaktu z innym człowiekiem. Często bywa tak, że nikt z nimi w domu nie rozmawia, nie interesuje się ich problemami, nie pochyla się nad dzieckiem. A uczniowie są ciekawi naszych opinii czy refleksji, zagadują i podpytują o różne sprawy. Dobrym asumptem do rozmów jest oczywiście literatura czy sztuka, ale w przypadku cudzoziemców sprawdzają się ilustracje, emotikony czy rysunki.



Każdorazowo na zajęciach z języka polskiego jako obcego wykorzystuję obrazki, aby uczniowie wybrali ten, który danego dnia najbardziej odpowiada ich nastrojowi czy humorowi. W trakcie zajęć uczeń może wymienić swoją kartę, jeśli oczywiście nastąpiła zmiana jego „psychicznego położenia”.

Ja do tej pory robiłam zajęcia z pudełkiem na strachy, ale kapelusze też jest super. Dzieci w przedszkolu i klasach 1-3 rysowały to, czego się boją, następnie te strachy oswajały, sprawiając, że już nie były takie straszne, poprzez dorysowanie różnych, śmiesznych elementów itp. Jeśli ktoś się bał duchów, potworów, dorysowywał im kolczyki, sukienki, kolorowe włosy itp. Następnie uczniowie wkładali je do mojego pudełka na strachy, które zaklejałam taśmą i zabierałam ze sobą. Brały też udział w próbie odwagi, przechodząc ze swoim rysunkiem przez tunel (taki zabawkowy Ikea), zajęcia były naprawdę potrzebne i bardzo się dzieciom podobały.

Pracuję w szkole ponadpodstawowej i pomyślałam, że inscenizacja scen inspirowanych literaturą (spektakl), nagrania filmów, przekład intersemiotyczny pomogą mówić o emocjach i wzbogacać zakres słownictwa, które pozwoli na swobodniejsze wypowiedzianie się uczniów na ten temat. Okazało się, że organizacja wystawy prac uczniów z Ukrainy była świetnym sposobem na to, aby „mówili” o sobie; pasje, zainteresowania i lęki znalazły odzwierciedlenie w pracach graficznych (różne techniki). Uczniowie poczuli się bezpieczniej w klasie dekorowanej ich pracami. Rodzice podziwiali prace w czasie zebrania.

Jestem zadowolona z kontaktu z rodzicami. Wysłałam rodzicom materiały dotyczące udzielania informacji zwrotnych dzieciom – tych pozytywnych i negatywnych. Podałam kilka modeli, np. FUKO, MODEL 3KA – te, które opierają się na potrzebach i uczuciach. Wielu rodziców podziękowało za te materiały i przy okazji odpisało, że nie pomyślało o tym, że taka forma komunikatu może zbudować trochę inną relację z dzieckiem. Rodzice uczniów z Ukrainy podziękowali za zainteresowanie i sami napisali o trudnościach i wyzwaniach wychowawczych, jakie mają przed sobą w związku z pobytem w Polsce od roku.

2. DOBRE PRAKTYKI w zakresie zaspokajania potrzeb społecznych uczniów

POTRZEBA UCZNIÓW

- **potrzeba relacji z rówieśnikami z różnych grup narodowościowych;**
- **potrzeba przynależności do wspólnoty klasowej i szkolnej;**
- **potrzeba sprawczości;**
- **potrzeba adaptacji do funkcjonowania w środowisku zróżnicowanym kulturowo;**
- **potrzeba podtrzymania własnej tożsamości kulturowej i językowej;**
- **potrzeba zrozumienia polskiego kontekstu kulturowego, w tym polskiej kultury edukacyjnej.**

WYZWANIA DLA NAUCZYCIELA

- ☞ Częściowa dezintegracja zespołów klasowych i społeczności szkolnej, wraz z ryzykiem segregacji uczniów w sferze interakcji pozaformalnych.
- ☞ Różnorodność kulturowa uczniów w klasie i szkole oraz ryzyko dyskryminacji i konfliktów.
- ☞ Znaczne zmniejszenie kontaktu ukraińskich uczniów z własną kulturą i językiem oraz przerwanie procesu socjalizacji.
- ☞ Trudności społeczne ukraińskich uczniów wynikające z wymuszonej migracji i szoku kulturowego.

PODJĘTE DZIAŁANIA

Na lekcji muzyki omawialiśmy temat „Muzyka z różnych stron świata”. Słuchaliśmy muzyki polskiej, zagranicznej, a kiedy słuchaliśmy wykonawców ukraińskich, uczniowie (z racji tego, że mają kolegę z Ukrainy) byli bardzo zaintrygowani. Uczeń z Ukrainy był bardzo podekscytowany, zaangażował się w lekcję, mówiąc, że zna wielu ukraińskich wykonawców i chciałby kolegom i koleżankom ich przedstawić. Na kolejną lekcję chłopiec przygotował wiele ciekawej muzyki z jego kraju, był bardzo szczęśliwy, że wszyscy byli zainteresowani.

Ciekawym doświadczeniem i nauką nowych słówek jest słuchanie piosenek ukraińskich, tłumaczenie ich na język polski albo naprzemiennie czytanie baśni w języku rosyjskim i tłumaczenie przez ucznia i nauczyciela. Uczniowie uwielbiają „Story Cubes”, grę „Wyzwanie” czy „Niedokończone zdania”. To wzbudza ich motywację do poznawania nowych słów.

{...} Bardzo lubię metodę stolików eksperckich, którą z powodzeniem stosuję na sprawdzianach oraz podczas rozwiązywania kart pracy. Metoda ta doskonale wiąże się z tzw. self-feedbackiem, gdzie uczniowie nawzajem przekazują sobie informację zwrotną. W taki sposób uczą się współpracy, starają się zaangażować w rozwiązywanie zadań problemowych. Czasem w zadaniach problemowych stosuję metodę śnieżnej kuli. Uczniowie początkowo samodzielnie rozwiązują zadanie problemowe, takie jak np. omawianie zagadnień typu: „Wyjaśnij, w jaki sposób ptaki są przystosowane do lotu.” Dzielę następnie uczniów na 4–5-osobowe zespoły. Pracują nad zadaniem problemowym razem, a na końcu już wszystkie zespoły jako zespół klasowy przedstawiają swoje rozwiązania, które wspólnie omawiamy i uzupełniamy o dodatkowe treści. W momencie pracy metodą stolików eksperckich odgrywam z reguły rolę facylitatora.

Ponieważ pracuję jako asystent międzykulturowy i zajmuję się integracją dzieci z innych krajów, zorganizowałam zadanie w parach. Chodziło o rozmowę nt. swoich zainteresowań. Kolejnym krokiem jest przekazanie jak największej ilości pozytywnych informacji o swoim sąsiedzie na forum. Potem odwrotnie – sąsiad przedstawia ciębie. Następnie w klasie organizujemy grupę zainteresowań, łączymy się w grupy według zainteresowań i w grupach dzieci rozmawiają według metody Speed dating (np. podają im 4 pytania z tematu i mają porozmawiać o tym 2–5 minut). To mogą być pytania dotyczące sportu, podróży, książek, zwierząt.

Uczniowie z Ukrainy bardzo się zaangażowali, gdy na lekcji geografii w klasie 7 mieli zaprezentować atrakcje turystyczne kraju, z którego pochodzą. Obserwuję również, że czują się bezpieczniej i chętniej pracują w swoim towarzystwie rówieśniczym, kolegów i koleżanek z Ukrainy, jeśli jest taka możliwość.

Przed świętami Bożego Narodzenia opracowaliśmy z uczniami quiz „Tradycje bożonarodzeniowe w krajach UE i w Ukrainie”. Element integracji podczas pracy nad quizem bardzo naturalnie połączył uczniów polskich i ukraińskich. Było to ciekawe doświadczenie, bo tradycje ukraińskie różnią się od tradycji w krajach UE.

Na godzinie z wychowawcą przeprowadziłam cykl ćwiczeń integrujących grupę. Zadania nie wymagały znajomości języka ukraińskiego. Polegały m.in. na budowaniu jak najwyższej wieży z dostępnych materiałów, pokonaniu wąskiego (wirtualnego) mostu. Wszyscy świetnie się bawili, a dodatkowo zniknęły istniejące bariery.



WYZWANIA DLA NAUCZYCIELA

- 👉 Różnorodność kulturowa uczniów w klasie i szkole oraz ryzyko dyskryminacji i konfliktów.
- 👉 Znaczne zmniejszenie kontaktu ukraińskich uczniów z własną kulturą i językiem oraz przerwanie procesu socjalizacji.
- 👉 Trudności społeczne ukraińskich uczniów wynikające z wymuszonej migracji i szoku kulturowego.

PODJĘTE DZIAŁANIA

Zaproponowałam uczniom, aby przygotowali mapy myśli dotyczące korzeni rodzinnych. Zadałam pytanie: Skąd twoja rodzina przybyła do Wrocławia? Jak się tu znalazła?

Wrocław jest miastem, które od wieków było wielokulturowe i często wchodziło w obręb innych granic. Po wojnie ponownie znalazło się w granicach Polski, jako tzw. Ziemie Odzyskane. Rodziny, które mieszkają tu dzisiaj, są ludnością napływową i przybyły z różnych stron dawnej RP. Dużą grupę stanowią rodziny pochodzące z Kresów Wschodnich: ze Lwowa, Stanisławowa czy z Wilna. Inną grupę stanowią Łemkowie przesiedleni tu w początkach PRL w ramach Akcji „Wisła”. Pozostali mieszkańcy po wojnie przyjeżdżali z różnych kierunków, np. centralnej Polski, w poszukiwaniu pracy i mieszkania. Wreszcie Wrocław to ośrodek nauki, mieści się tu wiele uczelni wyższych, na które przybyło wielu studentów z różnych stron Polski. Zostali już tutaj i założyli rodziny.

Efekty tej pracy przerosły moje oczekiwania. Uczniowie przygotowali mapy myśli ilustrowane zdjęciami przodków czy własnymi malunkami, np. potraw.

Największym wyzwaniem były reakcje dwóch uczniów. Na pracach zarówno uczniów polskich, jak i pochodzących zwłaszcza z zachodniej Ukrainy znajdowały się czasami te same miasta, np. Lwów. Padały słowa o tym, że Ukraińcy zabrali nam ziemię.

Wy tłumaczyłam uczniom, że taka jest historia powojenna (deklaracja jałtańska). Granice państw zostały przesunięte i nie mamy na to wpływu. Nie można obrażać się na ludzi współcześnie żyjących i mieć do nich o to pretensji, zwłaszcza żyjąc w takim mieście jak nasze. W wyniku postanowień jał-

tańskich Wrocław znów znalazł się w granicach Polski, ale Niemcy musieli opuścić „swoje” miasto. Na koniec szukaliśmy podobieństw i tego, co nas łączy, a nie tego, co dzieli.

Spotykam się z uczniami dwa razy w tygodniu. W poniedziałek wyjmuję jedną rzecz z plecaka i kładę na moim biurku. Wybieram po dwie rzeczy i proszę ich właścicieli, aby w tym tygodniu siedzieli na moich lekcjach razem. W ten sposób w ciągu roku każdy siedzi z każdym przynajmniej przez dwa-trzy tygodnie. To powoduje, że uczniowie mogą ze sobą współpracować i się poznawać. Ma to duże znaczenie w integracji klasy oraz jest profilaktyką przeciwdziałania przemocy rówieśniczej. Planuję zajęcia tak, aby na każdej lekcji mogli ze sobą porozmawiać i wykonać wspólnie jakieś zadanie. Stosuję też rutynę pomyśl – znajdź parę – podziel się.

3. DOBRE PRAKTYKI w zakresie zaspokajania potrzeb dotyczących procesu uczenia się

POTRZEBA UCZNIÓW:

- **potrzeba poznania języka polskiego (języka komunikacji i języka edukacji);**
- **potrzeba skutecznego zdobywania wiedzy i umiejętności pomimo zróżnicowania klasy;**
- **potrzeba poznania języka polskiego (języka komunikacji i języka edukacji);**
- **potrzeba uzupełnienia różnic programowych oraz luk w wiedzy po okresie edukacji zdalnej;**
- **potrzeba zrozumienia sytuacji społecznej i politycznej (wojny, migracji i ich konsekwencji).**

WYZWANIE DLA NAUCZYCIELA

- Bariera językowa utrudniająca proces uczenia się.

PODJĘTE DZIAŁANIA

- Tworzenie słowniczków dwujęzycznych na własne potrzeby (polskie dzieci – słowniczek ukraiński/rosyjski/ białoruski; dzieci uchodźcze – słowniczek po polsku).
- Organizowanie zajęć dodatkowych dla uczniów przy wsparciu rodziców i nauczycieli przedmiotowych.

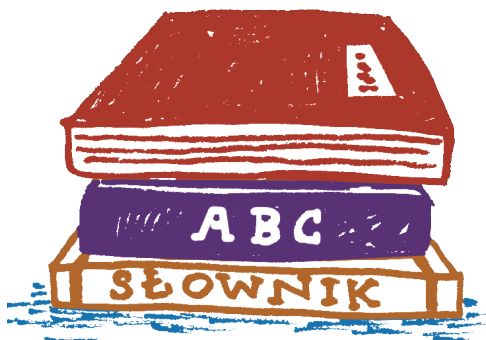
Podczas zajęć stworzyłam z dziećmi słownik słowo-obrazkowy ukraińsko-polski. Kiedy zapomną, co chcą powiedzieć, korzystają ze słownika. Stale dopisujemy tam nowe zwroty i słowa. To działa, bo dzieci nabierają pewności siebie, a słownik pomaga im też na innych lekcjach.

W szkole, w której pracuję, razem z koleżanką, która zachęciła mnie do tego działania, zorganizowałyśmy zajęcia, na których uczniowie opracowali słowniczek polsko-ukraiński. Uczniowie otrzymali wybrane słowa i przedstawiali graficznie pisownię oraz wykorzystując różne techniki, rysowali dany wyraz, np. arbuz. Co ważne, pracowali w losowo wybranych, mieszanych, polsko-ukraińskich parach. Była to dobra zabawa i cenne doświadczenie. Osoby tworzące wcześniej środowisko edukacyjne, umożliwiające uczniom aktywne zdobywanie wiedzy, uczenie się przez doświadczanie, widzą wartość takiego podejścia w pracy ze zróżnicowaną narodowościowo klasą (np. praca w parach i zespołach, ocena koleżeńska, praca metodą projektu). W takiej przestrzeni uczniom ukraińskim łatwiej zdobywać wiedzę i umiejętności.

W naszej szkole rodzice uczniów zorganizowali popołudniowe „doucзки”. Były to spotkania, najczęściej w szkole. Jedna mama, która znała język polski tłumaczyła i objaśniała niejasności, przerabiali materiał lekcyjny. Było to wymagające, ale przyniosło efekt. Do tego włączyli się nauczyciele przedmiotów humanistycznych by objaśniać istotę danego tematu. Przyjemne i pożyteczne. Duża uważność na uczniów przyniosła efekt, przede wszystkim nikt nie był odrzucony.

Ucząc języka polskiego, starałam się przedstawiać polecenia do zadań w sposób uproszczony, uwzględniający poziom znajomości języka edukacji, również przez uczniów polskich. Przede wszystkim dzieliłam polecenie na poszczególne czynności. Stosowałam też różnicowanie form wyrażania wiedzy i umiejętności, zgodnie z możliwościami, preferencjami i potrzebami edukacyjnymi.

O wielu lat prowadzę własny Padlet dla uczniów z materiałami do nauki języka polskiego jako obcego. Omawiam błędy całej grupy i za nie dziękuję, bo dzięki czyjemuś błędowi mam szansę wyjaśnić strukturę gramatyczną/kalkę/ortografię wszystkim uczniom. Stosuję metody poprawiające samopoczucie (uważności) i mentalnie przygotowuję uczniów do egzaminu. Korzystam z translatorów, słowników online, multi cards, fiszek, rysunków i notek. Tłumaczę zagadnienia od najprostszego sposobu do skomplikowanego (bo poziom językowy w grupie jest różny). Stosuję pedagogikę pozytywną – lubimy się, ufamy sobie, jesteśmy odważni. Dzięki temu nie ma problemu z zadawaniem pytań o najdrobniejszy szczegół, nawet jeśli chodzi o kroki do poloneza.



WYZWANIE DLA NAUCZYCIELA

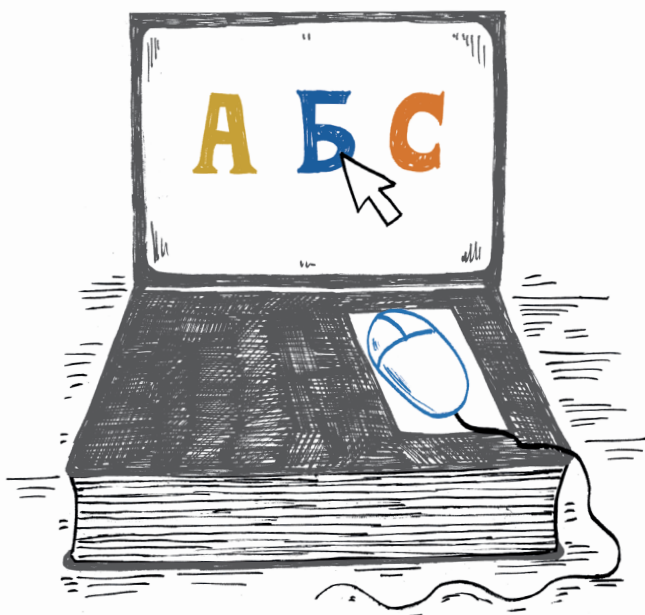


Dopasowanie metod i narzędzi do zróżnicowanych potrzeb uczniów w różnorodnej klasie.

PODJĘTE DZIAŁANIA

Od kilkunastu lat pracuję za pomocą narzędzi Google. Staram się wykorzystywać możliwości tych aplikacji także w pracy z uczniami cudzoziemskimi. Najczęściej wykorzystuję dokumenty z czytnikiem immersyjnym. Uczniom udostępniam materiały z opcją tłumaczenia na ich ojczysty język. Często korzystam też w Wakelet, żeby uczniowie nie musieli się nigdzie logować, a ja mogę im przestać dowolne materiały także na lekcji (uczniowie dotychczasają do mojej kolekcji za pomocą kodu).

Do realizacji zadań o tematyce ekologicznej wybrałam narzędzie Wikipedii. Zadałam uczniom do przetłumaczenia pojęcia ekologii i recyklingu. Chciałam, żeby w klasie zadanie to wykonali wszyscy uczniowie. Udało się podczas informatyki. Dzięki niemu wszystkie dzieci miały możliwość przekonania się, jak inny język jest trudny dla kogoś, kto przyjeżdża do Polski. Skorzystaliśmy również z pomocy asystenta międzykulturowego, który przeczytał nam tekst w języku ukraińskim. Było to bardzo ciekawe doświadczenie zarówno dla dzieci polsko-, jak i obcojęzycznych.



Obserwując zajęcia, zauważyłam, że nauczyciele w naszej szkole są bardzo otwarci na potrzeby uczniów migrantów. Starają się dostosować zadania do potrzeb uczniów, biorąc pod uwagę ich możliwości. Jeśli uczeń np. wstydzi się odpowiadać przed całą klasą, ponieważ nie mówi dobrze po polsku, nauczyciel może przeprowadzić rozmowę indywidualnie. Nauczyciel przygotowuje również karty pracy z dostosowanymi słowami i zwrotami, których mogą użyć uczniowie, lub daje polecenie obcokrajowcom złożone w prostych zdaniach.

Temat związany z wyznaczaniem prędkości i przyspieszenia w ruchu zmiennym. Zajęcia zrealizowałam na szkolnym boisku. Podzieliłam klasę na trzyosobowe zespoły. Każdy zespół dostał karty pracy, które różniły się od siebie sposobem sformułowania poleceń. W grupach, które otrzymały zadania o podwyższonym stopniu trudności, wykorzystywałam bardziej sformalizowany język fizyczny oraz symbole fizyczne do opisywania zmiennych. Oczywiście podczas przeprowadzania doświadczeń i wyciągania wniosków uczniowie mogli korzystać z przygotowanych przeze mnie wcześniej informacji i wzorów. W toku realizacji zajęć wspólnie wskazywaliśmy na wykorzystywanie w życiu codziennym poznanych zagadnień. Dodatkowo realizacja zajęć w innej przestrzeni edukacyjnej wpłynęła na motywację i zaangażowanie uczniów, a gdy pojawiły się trudności, starałam się, aby korzystali przede wszystkim z pomocy i wsparcia kolegów i koleżanek z klasy.

* W tekście, aby uprościć informacje i zachować przejrzystość treści, stosujemy czasami formy męskie zamiast męskich i żeńskich, mając jednak na uwadze, że obejmują one wówczas przedstawicieli każdej płci.